

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 maja 2018 r., sprecyzowanym w dniu 29 maja 2018 r., powódka M. J. wniosła o zasądzenie in solidum od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i K. P. (1) następujących kwot:

- 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża
- 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej
- 17.655 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu

przy czym wszystkich kwot z odsetkami ustawowymi od dnia 4 kwietnia 2018r. oraz renty w kwocie po 800 zł miesięcznie, płatnej od 3 września 2016 r.

Powódka wskazała, że w dniu 29 sierpnia 2016r. jadący na rowerze jej mąż K. J. (1) został potrącony przez kierowcę samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) K. P. (1), w wyniku czego doznał obrażeń skutkujących jego śmiercią w dniu 2 września 2016r. Pozwany kierowca został skazany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 14 grudnia 2017r., a jego ubezpieczyciel – pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe po zgłoszeniu szkody nie przeprowadziło jej likwidacji. Podniosła, że po śmierci męża, z którym pozostawała w zgodnym związku małżeńskim od 1974r., ciężko znosi samotność, brak jego pomocy w życiu codziennym, brak wspólnych wycieczek rowerowych, brak możliwości korzystania z samochodu, którym woził ją mąż na działkę poza Ł.. Nie jest też w stanie utrzymać się z własnej emerytury w takim stopniu jak za życia męża, który oprócz emerytury uzyskiwał dochody z prac dodatkowych (1.000-1.500zł) i powinna dysponować dodatkowo kwotą, co najmniej 800 zł miesięcznie. W związku z pogrzebem poniosła koszty 11.655 zł (usługi pogrzebowe, koszty pogrzebu na cmentarzu, drewniane obramowanie grobu, konsolacja, odzież żałobna), które w części były pokryte z ubezpieczenia społecznego w kwocie 4.000 zł i ustaliła koszt wykonania nagrobka z kamienia naturalnego na 10.000zł. (pozew –k.4-7, pismo procesowe k.37-41)

Pozwany K. P. (1) w odpowiedzi na pozew nie zakwestionował swojej odpowiedzialności za nieumyślne spowodowanie wypadku podnosząc jednak, że w związku z zawartą przez niego umową ubezpieczenia (nr polisy K 5790547200) jedynym podmiotem odpowiedzialnym do wypłaty zadośćuczynienia, odszkodowania czy renty jest (...)U. S.A., a nadto, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak zgłoszenia mu roszczeń przez powódkę i nie zajęcia merytorycznego stanowiska przez zakład ubezpieczeń po przesłaniu przez powódkę dokumentów. Pozwany wypłacił pokrzywdzonym (powódce i jej córce) we własnym zakresie zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł i kwestię roszczeń żądanych pozwem pozostawił do uznania sądu. (odpowiedź na pozew -k. 45-47)

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana nie kwestionując faktu potrącenia męża powódki przez pojazd kierującego, który posiadał ubezpieczenie z tytułu OC w (...)U. S.A. i jego śmierci na skutek odniesionych obrażeń zaprzeczył aby był zobowiązany do zapłaty kwot dochodzonych przez powódkę pozwem. Siła relacji łączących powódkę z mężem podlega postępowaniu dowodowemu, a w pozwie brak jest dowodów pozwalających na określenie stopnia cierpienia psychicznego czy też rozmiarów krzywdy, które stanowiłyby podstawę do zapłaty zadośćuczynienia, które jest rażąco wygórowane. Zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie można traktować jako swoistego zryczałtowanego wynagrodzenia wynikającego z faktu, że osoba bliska nie żyje i obliczanego wedle potencjalnego czasu wspólnego życia i obcowania danych osób. Zdaniem pozwanej kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia oznacza umożliwienie uprawnionemu podjęcia działań dla złagodzenia bólu, który nastąpił bezpośrednio po doznanej krzywdzie. Po śmierci poszkodowanego u powódki nie doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej, gdyż jest zdrową, dorosłą, samodzielną, posiadającą stały dochód w wysokości 1. 671zł, a ponadto każdy z małżonków swoje dochody przeznaczał na własne utrzymanie. Powódka nie wykazała wysokości dochodzonej renty, jak i wysokości dodatkowych dochodów uzyskiwanych przez męża oraz nie udowodniła poniesionych kosztów

pogrzebu, co do których zdaniem pozwanego należy uwzględnić ich częściowe pokrycie ze świadczenia z ubezpieczenia społecznego oraz zakwestionować usługi gastronomiczne, jako nie związane z kosztem pogrzebu. (odpowiedź na pozew –k.48-53)

W piśmie z dnia 4 września 2018 roku pozwany ubezpieczyciel podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego K. J. (1) do powstania szkody poprzez jazdę rowerem bez kasku, który pełni funkcję ochronną przed urazami głowy i uchroniłby go od powstania urazów głowy skutkujących jego śmiercią. Zdaniem pozwanego należała staranność o własne zdrowie nakazywała podróżowanie rowerem w kasku i poszkodowany zrezygnował z tej ochrony narażając się na utratę zdrowia i życia. (pismo –k.77-78)

Pełnomocnik powódki wniósł o nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przyczynienia wskazując, że obowiązek posiadania kasku nie dotyczy rowerzystów, a śmierć poszkodowanego nastąpiła wskutek obrażeń wielonarządowych, nie tylko czaszkowo-mózgowych. (pismo procesowe-k.85-87)

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2018r. pełnomocnik powódki sprecyzował roszczenie w zakresie renty wskazując, że ma być ona płatna do 10 dnia każdego miesiąca. (protokół rozprawy k.118, czas nagrania 00:02:01-00:08:49)

W piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2018r. pełnomocnik powódki ograniczył roszczenie z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu do kwoty 14.675zł cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 2.980 zł. (pismo procesowe k.122-123)

Na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2019r. pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska procesowe. Pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części. Pełnomocnik pozwanego K. P. wniósł o zasądzenie kosztów wg norm przepisanych.(protokół rozprawy –k.174 czas nagrania 00:12:18-00:26:57)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 sierpnia 2016r. powódka M. J. i jej mąż K. J. (1) byli u kuzynki. Wracali od niej do domu rowerami i jechali ścieżką rowerową. Powódka jechała pierwsza, a za nią jej mąż. Powódka przejechała skrzyżowanie i dojechała do domu. Skrzyżowanie było w odległości około 300-400 metrów od domu.

Do skrzyżowania ulic (...) zbliżał się samochodem K. P. (1). Chciał skręcić w prawo. Spojrzał w lewo przed skrętem. Nie widział jadącego na rowerze K. J. (1). Gdy K. P. (1) był na przejściu dla pieszych usłyszał huk, ale nie widział upadku rowerzysty. Zatrzymał samochód i zobaczył, że na jezdni leżał mąż powódki. Nie miał na głowie kasku. K. P. był w szoku i nie był w stanie udzielić mu pierwszej pomocy. Pomocy udzieliły inne osoby.

K. P. (1) zadzwonił po pogotowie i (...) został przewieziony na (...) do szpitala im. J.. Stwierdzono u niego uraz wielonarządowy (głowy, klatki piersiowej), krwiak nadtwardówkowy nad prawą półkulą mózgu, ogniska stłuczeń krwotocznych lewej półkuli mózgu, odmę opłucnową i krwiak lewostronny, seryjne złamanie żeber po lewej stronie.

Gdy powódka dojechała do domu czekała na przyjazd męża. Po 10-20 minutach zaczęła się niepokoić i szukać go przed blokiem. Poszła też w kierunku, z którego przyjechała rowerem. Na ul. (...) powódka zobaczyła policję oraz leżący rower męża. Była wstrząśnięta wiadomością o wypadku i nie dowierzała, że mógł się wydarzyć. K. J. (1) został przewieziony do szpitala (...) na oddział intensywnej terapii. Lekarz powiedział powódce, że stan męża jest ciężki, beznadziejny. Następnego dnia K. J. miał wykonaną operację usunięcia kości czaszki aby odbarzyć mózg. Kolejnego dnia mózg obumarł i funkcje życiowe męża powódki były podtrzymywane przez aparaturę aż do momentu zatrzymania akcji serca. W dniu 2 września 2016r. K. J. zmarł. (zeznania pozwanego k. 156, zeznania powódki -k.153-156, k.174 czas nagrania 00:11:17-00:12:07, protokół sądowo-lekarskiej sekcji zwłok-k.79-81, zeznania świadka I. U.-k.118-119 czas nagrania 00:14:27-00:39:56)

W dacie wypadku powódka była sama, jej córki były poza Ł.. Wspierała ją w tym czasie koleżanka, która jeździła z nią do szpitala. Powódka wiedziała, że stan męża jest ciężki i przez cały czas rozpaczała. Przez 3-4 dni, dopóki nie wróciły

dzieci powódki, nocowała u niej koleżanka. (zeznania świadka I. U.-k.118-119 czas nagrania 00:14:27-00:39:56, zeznania świadka A. W.-k.119-120 czas nagrania 00:39:56-01:10:26)

Dochodzenie w sprawie wypadku prowadziła Prokuratora Rejonowa Ł.. Powódka zgłosiła swój udział w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie VII K 263/17 skazał K. P. (1) za to, że w dniu 29 sierpnia 2016r. w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), jadąc zachodnią jezdnią ulicy (...) od ulicy (...) w kierunku ulicy (...), skręcając w prawo w ulicę (...) przy włączonym sygnale czerwonym dla swojego kierunku jazdy oraz włączonym sygnale zielonym warunkowego skrętu w prawo, nie zachował szczególnej ostrożności, nieprawidłowo obserwował jezdnię przed pojazdem podczas zbliżania się do oznakowanego przejścia przez jezdnię oraz przejazdu dla rowerzystów i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzyście, w wyniku czego potrącił rowerzystę K. J. (1), przejeżdżającego po przejeździe dla rowerzystów przez zachodnią jezdnię ulicy (...), z prawej strony na lewą w stosunku do nadjeżdżającego pojazdu, powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego w/w pokrzywdzony doznał obrażeń wielonarządowych, w szczególności czaszkowo - mózgowych, skutkujących jego śmiercią w dniu 02 września 2016r. Sąd wymierzył K. P. (1) karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz orzekł obowiązek zadośćuczynienia w części za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonych M. J. i D. P. w kwocie po 2.500 zł dla każdej z nich. (wyrok - k.17; postanowienie o wszczęciu dochodzenia- k.12,pismo procesowe k. 201-202, wyrok -k.223-224 w załączonych aktach Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi sygn. akt VII K 263/17)

Powódka M. J. otrzymała od pozwanego K. P. (1) kwotę 2.500 zł i jej córka również taką samą kwotę. (zeznania powódki-k.153-156, k.174 czas nagrania 00:11:17-00:12:07)

Powódka z tytułu pogrzebu męża poniosła koszty:

- usługi pogrzebowe -3.200 zł,
- opłaty cmentarne - 2.480 zł,
- obramowanie z drewna na grobie - 350zł.

Powódka nie nosiła czarnych ubrań i musiała zakupić odzież pogrzebową. Kupiła sukienkę, żakiet, bluzkę, spódnicę, buty, torebkę. Potem kupiła płaszcz na zimę, sweter, czapkę i kozaki. Powódka przez rok nosiła odzież żałobną.

Po pogrzebie powódka zaprosiła rodzinę na poczęstunek-konsolację, za którą zapłaciła 4.125 zł. W rodzinie powódki jest przyjęte, że organizuje się konsolację. Na konsolacji było 70 osób. Byli to członkowie rodziny mieszkający w różnych miejscach Polski, w tym koło T. w woj. (...). Mąż powódki miał dużą rodzinę i był z nią zżyty.

W 2018 roku powódka wykonała na grobie męża nagrobek z granitu jasnego za kwotę 4.000zł, wokół którego została położona kostka, ponadto przy grobie została zamontowana ławka za łączną kwotę 1.500zł. Nadto w związku z wykonaniem nagrobka powódka poniosła opłaty cmentarne (opłatę od budowy) w kwocie 520zł. (faktura k.20, 23,24, 96,97, pokwitowanie k.21, potwierdzenie k.22, dokument opłaty k.95, zeznania powódki-k.153-156, k.174 czas nagrania 00:11:17-00:12:07, zeznania świadka I. U.-k.118-119 czas nagrania 00:14:27-00:39:56, zeznania świadka A. W.-k.119-120 czas nagrania 00:39:56-01:10:26)

Powódka M. J. zawarła związek małżeński z K. J. (1) w dniu 27 kwietnia 1974 r. w miejscowości K.-P.. (odpis zupełny aktu małżeństwa k.18)

Relacje między małżonkami były bardzo dobre. Było to zgodne małżeństwo. Mieli dwie córki. Mąż powódki dobrze się do niej odnosił, zwracał się do niej (...), (...). Powódka czuła się kochana przez męża. Małżonkowie mieli własnościowe mieszkanie w blokach. Mąż był dla powódki wsparciem. K. J. był bardzo pracowitym człowiekiem. Był elektrykiem

samochodowym i pracował jako suwnicowy na dźwigach. Po pracy razem z powódką zajmował się dziećmi. Potrafił wszystko naprawić w mieszkaniu. Do remontów małżonkowie zatrudniali fachowca, ale mąż powódki sam wykonywał wiele prac.

K. J. (1) dbał o zdrowie i corocznie wykonywał badania. Nie miał nałogów, nie palił, nie pił alkoholu, wykonywał poranną gimnastykę. Zażywał tylko leki na nadciśnienie. W 2007 roku przeszedł na wcześniejszą emeryturę z uwagi na pracę w warunkach szkodliwych. Miał wówczas 60 lat i był w dobrym stanie zdrowia, był aktywny. Zajął się wychowaniem pierwszej wnuczki. Na emeryturze podejmował różne prace dorabiając w ten sposób do budżetu domowego. Pracował na „czarno” przy produkcji zniczy na ul. (...), u ogrodnika, na działce u osoby prywatnej. Ponadto pracował też jako parkingowy na umowę zlecenia od stycznia 2015r. do kwietnia 2016r. sprawując dozór parkingowy, sprząając parking i teren przyległy, za co otrzymywał wynagrodzenie w wysokości średnio 800-900 zł. K. J. zawarł też umowę o dzieło na pomalowanie dachu i wykonanie obróbek blacharskich na budynku portierni za kwotę 300 zł, które wykonał w okresie od 14 kwietnia 2016 r. do 31 maja 2016 r.

Budżet domowy małżonków składał się z ich emerytur oraz dodatkowych dochodów męża powódki. Oszczędności przeznaczali na remont domu i wesela obydwu córek. Posiadali samochód O. (...). Większa część dochodów przeznaczana była na wydatki powódki. Powódka chodziła do kosmetyczki raz w miesiącu, za co płaciła ok. 70-100 zł, do fryzjera na strzyżenie za 50 zł raz w miesiącu i na farbowanie włosów za 150 zł co dwa miesiące. Dwa razy do roku powódka jeździła na wycieczki organizowane z kościoła i płaciła za nie po 650-700 zł, a dodatkowo zabierała ze sobą kieszonkowe na wydatki po 100-200 zł. Powódka jeździła też do sanatoriów raz na dwa lata - płaciła za pobyt ok. 500 zł i brała ze sobą po 200-300 zł. Powódka wydawała ponad 100 zł miesięcznie na swoją odzież, a na odzież małżonka ok. 50 zł. Mąż powódki też jeździł do sanatorium i ponosił takie same koszty jak powódka. Na wyżywienie małżonkowie wydawali 1.500-1.600 zł miesięcznie, gdyż często bywały u nich wnuczki na obiedzie, a latem podawali posiłki wnuczkom przez cały pobyt na działce. Utrzymanie mieszkania i samochodu kosztowało ich ponad 1.000 zł miesięcznie. Koszty paliwa pokrywał mąż powódki z dodatkowych zarobków. Małżonkowie dawali kieszonkowe wnukom - łącznie 200 zł.

Powódka i jej mąż wszędzie razem jeździli, pomagali dzieciom. Razem jeździli na codzienne wycieczki rowerowe. Jeździli bez kasków. Mąż powódki bardzo często jeździł rowerem.

Latem małżonkowie wyjeżdżali do córki na działkę nad J.. U córki na działce mąż powódki wykonywał wszystkie potrzebne naprawy oraz zajmował się pielęgnacją drzew owocowych. Razem robili przetwory owocowe dla obydwu córek i dla siebie. Zbierali grzyby. W wakacje na działce byli razem z nimi wnukowie. Nadto mąż powódki pomagał też drugiej córce na działce w S..

Mąż pomagał powódce w pracach domowych: odkurzał, mył okna, wieszał firanki. Powódka chorowała z powodu powtarzającej się rwy kulszowej i w czasie choroby opiekował się nią mąż. Mąż zawoził ją samochodem do rodziców na groby poza Ł. – w miejscowości K..

W chwili śmierci K. J. powódka i jej mąż mieli oszczędności w kwocie 15.000 zł, które mąż chciał przeznaczyć na zakup nowego samochodu. Pół roku przed wypadkiem mieli zaoszczędzone 15.000 zł, które dołożyli córce do zakupu mieszkania. (zeznania powódki-k.153-156, k.174 czas nagrania 00:11:17-00:12:07, umowy zlecenia z rachunkami-k.98-110, umowa o dzieło-k.111, rachunki do umowy zlecenia-k.112-114, informacja dla osoby ubezpieczonej-k.115-117, zeznania świadka I. U.-k.118-119 czas nagrania 00:14:27-00:39:56, zeznania świadka A. W.-k.119-120 czas nagrania 00:39:56-01:10:26)

Dochód powódki wynosił:

- w 2015 r. - 23.853,40 zł;

- w 2016 r. -24.017,06zł;

- w 2017r. – 24.126,64zł.

Od marca 2016r. emerytura męża powódki wynosiła 1.593,33 zł

Powódka pobierała następujące świadczenie emerytalne:

- styczeń-luty 2016r. -1.659,66 zł

-marzec 2016r. -1.713,02 zł

-kwiecień-grudzień 2016r. – 1.663,02 zł

-styczeń – luty 2017 r. – 1.663,02 zł

-marzec – grudzień 2017 r. – 1.671,12 zł

-styczeń-luty 2018r.- 1.671,12 zł

-marzec – sierpień 2018 r. – 1.719,68 zł (pismo –k.75,88, decyzja ZUS k.19)

Powódka ciężko przeżyła śmierć męża. Byli małżeństwem przez 42 lata. Przez pewien czas powódka była u córki, później wróciła do domu i była sama. Sporadycznie nocowała u niej koleżanka. Powódka zaczęła odczuwać problemy z kręgosłupem i dolegliwości bólowe – neuralgię. Zażywała leki przeciwbólowe i otrzymywała zastrzyki, które nie przynosiły poprawy. Dopiero leki zapisane przez neurologa spowodowały ustąpienie bólu. Takie dolegliwości pojawiają się u powódki gdy doznaje poważnego stresu. Powódka chodzi często na cmentarz. Nie jeździ sama na rowerze.

Powódka mieszka sama. Powódka ma dwie córki, które mieszkają w Ł.: na T. i J.. Ma też czworo wnuków w wieku 15,13 i 14 lat, z którymi pozostaje w dobrych relacjach i korzysta z ich pomocy. Powódka obecnie rzadziej chodzi do fryzjera, nie chodzi do kosmetyczki. Powódka nie ma prawa jazdy i nie może samodzielnie wyjechać poza Ł.. Po śmierci męża powódka sprzedała samochód za 900 zł. Obecnie powódka musi kogoś prosić, żeby ją zawiózł do rodziny koło T., bo nie ma tam połączenia autobusowego. Działka córki powódki znajduje się koło W. w miejscowości G. i tam też nie ma dojazdu komunikacją publiczną. Powódka jeździ na działkę, gdy zabierze ją córka. Powódka nie może dźwigać. Potrzebuje pomocy przy pracach domowych i naprawach. Powódka utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.719,68 zł. Nie daje już kieszonkowego wnukom. Na stałe zażywa krople do oczu i witaminy, a lek neurologiczny tylko w czasie wystąpienia dolegliwości bólowych.(zeznania powódki - k.153-156, k.174 czas nagrania 00:11:17-00:12:07, pismo-k.75, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania –k.8-10, dokumentacja medyczna-k.125-117, zeznania świadka I. U.-k.118-119 czas nagrania 00:14:27-00:39:56, zeznania świadka A. W.-k.119-120 czas nagrania 00:39:56-01:10:26)

Rozmiar cierpień psychicznych powódki po stracie męża był bardzo duży. Byli w związku długo, była z nim związana emocjonalnie, mieli wspólne cele. Powódka była i nadal jest skoncentrowana na życiu rodzinnym, miała w mężu największe oparcie, mogła na niego liczyć w trudnych sytuacjach. Po jego śmierci sytuacja życiowa powódki uległa gwałtownej zmianie, obniżył się komfort codziennego życia, status materialny, zmieniły dotychczasowe cele życiowe, zdeorganizowała się codzienna aktywność (obniżyła jakość życia). Nadal przeżywa obrazy, które pojawiają się w jej pamięci, a są związane treściowo z mężem. Stara się nawiązywać różne relacje, maksymalnie dużo czasu przebywać z rodziną, co pozwala na pewien czas zapomnieć o doznanej stracie. Nie są to jednak relacje tego typu jak z mężem.

Cierpienia psychiczne powódki należy uznać jako szczególnie nasilone w pierwszym okresie po wypadku i po śmierci męża. Razem jechali na rowerach, była wkrótce po wypadku przy nim w szpitalu z ogromnym poczuciem bezradności, gdyż nie była w stanie mu pomóc. Po jego śmierci pojawiła się pustka, oczekiwanie na to, że może pojawi się w pobliżu. W miarę upływu czasu cierpienie stopniowo zmniejszało się. Nadal jednak utrzymuje się poczucie braku najbliższej

osoby, zwłaszcza w sytuacjach, w których mąż zawsze uczestniczył. Cierpienia ulegną obniżeniu wraz upływającym czasem ale nigdy nie przeminą całkowicie.

Oczywistym jest fakt, że po śmierci męża stan psychiczny powódki uległ radykalnej zmianie. Powódka od tego zdarzenia stała się introwertywna, unika relacji społecznych, zwłaszcza z osobami spoza rodziny i jedną przyjaciółką. Nadal utrzymują się u niej objawy depresyjne, ma trudności z zaadaptowaniem się do sytuacji po doznanej stracie. Stwierdzone zaburzenia w funkcjonowaniu emocjonalnym mogą być przyczyną dolegliwości somatycznych (np. podawane dolegliwości bólowe występujące po silnych sytuacjach stresowych). Wobec tego, że powódka jest emerytką jej stan psychiczny nie ma wpływu na działalność zarobkową. Jednak niewątpliwie zmieniły się cele podejmowanych działań, plany na przyszłość, powstały różnorodne ograniczenia w aktywności codziennej. Ograniczenia te powstały z powodu bezpośredniego braku męża oraz z powodu apatii spowodowanej przez objawy depresyjne. Rokowanie odnośnie całkowitego ustąpienia objawów jest mało prawdopodobne. (opinia biegłego neuropsychologa-k.135-136)

Pozwany K. P. (1) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...)U. S.A. w W. - nr polisy K 5790547200.(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 16 lutego 2018 r. pełnomocnik powódki zgłosił szkodę do (...)U. S.A. w W. jako ubezpieczyciela pojazdu V. (...) nr rej. (...), spowodowaną przez kierowcę K. P. (1) wnosząc o zapłatę kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., kwoty 50.000 zł z tytułu stosowanego odszkodowania wskutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża na podstawie art. 446 § 3 k.c., kwoty po 800 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej płatnej od 3 września 2016r. na podstawie art. 446 § 2 k.c. i kwoty 17.655 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu K. J. (1) na podstawie art. 446 § 1 k.c. (zgłoszenie szkody do likwidacji-k.11-15)

W piśmie z dnia 9 kwietnia 2018r. (...)U. S.A. w W. poinformował powódkę o potwierdzeniu przyjęcia zgłoszenia szkody osobowej i jej zarejestrowaniu pod numerem (...) i niezbędności przesłania dokumentów oraz informacji w celu rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń takich jak: wskazanie beneficjenta odszkodowania, udokumentowanie roszczenia rentowego, koszt utrzymania gospodarstwa domowego, kopia aktu zgonu, oryginały rachunków za koszty pogrzebu/ lub potwierdzone za zgodność z oryginałem przez ZUS oraz dokumentacja zdjęciowa nagrobka, rachunki zakupu odzieży na uroczystość pogrzebową. Nadto ubezpieczyciel poinformował, że oczekuje na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego i po otrzymaniu ww. dokumentacji oraz potwierdzeniu odpowiedzialności odszkodowawczej zajmie stanowisko w sprawie. (pismo-k.26-27)

Wraz z pismem z dnia 20 kwietnia 2018r. pełnomocnik powódki złożył do (...)U. S.A. w W. żądane informacje oraz dokumenty.(pismo k.28-30, potwierdzenie nadania-k31)

(...)U. S.A. w W. nie wypłaciło na rzecz powódki żadnych kwot tytułem naprawienia zgłoszonej szkody.(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, których autentyczność, ani treść merytoryczna nie była kwestionowana przez strony, pisemnej opinii neuropsychologa, zeznań świadków oraz zeznań powódki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, iż dodatkowe dochody męża wynosiły 1.500 zł, a nawet 2.500 zł, bowiem poza jej twierdzeniami nie ma innych żadnych wiarygodnych dowodów potwierdzających taką wysokość dochodów K. J.. Świadkowie posiadali ogólną wiedzę o tym gdzie dodatkowo pracował mąż powódki, ale nie znali wysokości jego dodatkowych dochodów. Z załączonych przez powódkę umów zlecenia wynikają tylko zarobki z tytułu pracy na parkingu. Pozostałe prace mąż powódki wykonywał na czarno i dorywczo. Nadto Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzenia powódki, iż na odzież żałobną wydała 1.500 zł. Materiał dowodowy wskazuje jedynie, że powódka dokonała zakupu odzieży żałobnej i nosiła ją w czasie żałoby, ale nie ma w nim dowodów potwierdzających wysokość tych wydatków np. paragonów, faktur.

Oddaleniu podlegał wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego K. P. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej i neurochirurgii (k.158), który został zgłoszony na okoliczności wpływu ochrony kasku rowerowego na głowę i powstania szkody u męża powódki, odniesionych obrażeń i możliwości uniknięcia urazów głowy, a tym samym celem ustalenia przyczynienia się poszkodowanego do rozmiarów zaistniałej szkody. Kwestia przyczynienia nie wymagała wiadomości specjalnych i mogła może być rozważona przez Sąd na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym, regulujących obowiązek noszenia kasku, o czym będzie mowa w poniższej części uzasadnienia.

Sąd oddalił również wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego (...)U. S.A. o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neuropsychologa (k.167). Pozwany zakwestionował wnioski końcowe opinii biegłego, nie formułując jednak żadnych pytań do biegłego. Opinia biegłego jest pełna, jasna, należyście umotywowana, nie budzi wątpliwości, co do swej fachowości oraz rzetelności, nie zawiera sprzeczności, posługuje się logicznymi argumentami, wyrażone w niej poglądy są w pełni zrozumiałe. W związku z tym nie było potrzeby jej uzupełnienia. Oczywistym jest, że opinia biegłego może być przedmiotem krytyki stron, które mogą zwalczać je wszystkimi dostępnymi środkami dowodowymi, jak również żądać powołania innego biegłego. Tym niemniej w rozpoznawanej sprawie pełnomocnik pozwanego nie sprecyzował konkretnych zarzutów wobec opinii, polemizował jedynie z jej wnioskami.

Sąd zważył co następuje:

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że w dniu 29 sierpnia 2016 r. w Ł. miał miejsce wypadek samochodowy, w wyniku którego obrażenia odniósł K. J. (1). Obrażenia spowodowały jego śmierć w dniu 2 września 2016 r. Sprawcą wypadku był K. P. (1) poruszający się samochodem osobowym marki VW P. R. o nr rej. (...), który został wyrokiem karnym uznany za winnego popełnienia tego czynu i została mu wymierzona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Pojazd posiadał polisę ubezpieczeniową w ramach zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...)U. S.A. w W.. Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązał się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązał się zapłacić składkę (art. 805 k.c.).

Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę poprzez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę, oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, poszkodowanej w wyniku kolizji (uchwała SN z 22. 04. 2004 r., III CZP 99/04, Legalis).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). I tak zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl zaś art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Stosownie zaś do treści art. 36 ust. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej Do przyjęcia zatem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń –

wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

W okolicznościach sprawy niniejszej nie była kwestionowana odpowiedzialność pozwanego K. P. (1) za skutki wypadku, jaki miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2016 r. Jego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka i wynika z art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. stanowiących, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W związku z powyższym nie budzi również wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego (...)U. S.A. w W. za skutki tegoż zdarzenia na podstawie art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Powódka skierowała roszczenia z tytułu śmierci męża do sprawcy wypadku- pozwanego K. P. (1) jako sprawcy czynu niedozwolonego i jego ubezpieczyciela (...)U. S.A. w W., który udzielił mu w ramach umowy ubezpieczenia ochrony ubezpieczeniowej za wyrządzone przez niego szkody pojazdem mechanicznym. Są oni odpowiedzialni in solidum. W nauce prawa i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że odpowiedzialność in solidum występuje wówczas, gdy wierzyciel może dochodzić roszczenia od kilku osób, na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami, zaś spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników w całości lub w części zwalnia odpowiednio pozostałych, lecz nie ma podstawy do przyjęcia solidarnego charakteru odpowiedzialności dłużników z uwagi na brak jej ustawowego lub umownego źródła (art. 369 k.c.). Do takich przypadków należy przykładowo sytuacja, gdy dwie osoby odpowiadają za wyrządzenie szkody, z tym, że jedna ex delicto, a druga ex contractu lub gdy za szkodę odpowiada jej bezpośredni sprawca na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych oraz ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Odpowiedzialność dłużników in solidum wobec wierzyciela rodzą ich samodzielne działania prowadzące do powstania niezależnych zobowiązań przy uwzględnieniu odrębnych przesłanek odpowiedzialności dla każdego przypadku więzi obligacyjnej. Każdy z dłużników odpowiada za swój własny dług i jest zobowiązany do jego zaspokojenia. Brak ustawowej regulacji zobowiązań in solidum stał się przyczyną sformułowania w nauce prawa i orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego poglądu o dopuszczalności stosowania do nich per analogicznych przepisów o solidarności dłużników, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego, przede wszystkim art.366 k.c., co oznacza zwłaszcza możliwość pozwania według wyboru i woli wierzyciela wszystkich dłużników in solidum, tylko kilku z nich lub jednego oraz przyjęcia, że do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy pozostają zobowiązani, zaś spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników in solidum zwalnia pozostałych w odpowiedniej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1968 r., IICR 409/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 207).

W tym miejscu należy się odnieść do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się męża powódki do powstania szkody - jego śmierci.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego, wystarczy obiektywna nieprawidłowość, niewłaściwość zachowania się poszkodowanego. Postawienie poszkodowanemu zarzutu winy w znaczeniu subiektywnym nie jest konieczne. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 września 1975 roku, sygn. akt III CZP 8/75 (OSNCP 1975, z. 7-8, poz. 151).

Wyniki zebranego materiału dowodowego, a w szczególności prawomocny wyrok karny wskazuje, że wypadek spowodował pozwany K. P. (1). Bezsprzeczne jest, że K. J. (1) nie przyczynił się do powstania wypadku poprzez naruszenie zasad ruchu drogowego. Jechał na rowerze na wyznaczonej do tego ścieżce rowerowej i miał pierwszeństwo

przejazdu. K. J. jechał bez kasku i na skutek potrącenia przez samochód i upadku doznał oprócz obrażeń wielonarządowych, także czaszkowo - mózgowych, skutkujących jego śmiercią w dniu 02 września 2016 r. Pozwani upatrywali przyczynienia się K. J. do powstania jego śmierci w fakcie braku kasku podczas jazdy na rowerze.

Wskazać należy, że żaden przepis prawa obowiązujący w dacie wypadku nie nakładał na K. J. (1), jako rowerzystę obowiązku używania kasku podczas jazdy. Art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym stanowi o tym, że kierujący motocyklem, czterokołowcem lub motorowerem oraz osoba przewożona takimi pojazdami są obowiązani używać w czasie jazdy kasków ochronnych odpowiadających właściwym warunkom technicznym. Przepisy prawa nie przewidują natomiast obowiązku używania kasków ochronnych przez rowerzystów.

Zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli musi się włączać jako dodatkowa przyczyna szkody. Jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie ryzyka, to ocena przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody powinna uwzględniać jego obiektywną nieprawidłowość zachowania się w stosunku do zachowań, których można oczekiwać od przeciętnego uczestnika ruchu. Należy zatem jeszcze raz podkreślić, że żaden przepis prawa nie nakłada na rowerzystę obowiązku jazdy w kasku, a reguła ostrożności nakazująca używanie kasku rowerowego może być sformułowana w zależności od okoliczności. K. J. (1) poruszał się w bezpiecznym dla niego miejscu jako uczestnika ruchu – po specjalnie w tym celu wyznaczonej ścieżce rowerowej. Zgodnie z przepisami prawa drogowego K. J. nie musiał używać w takiej sytuacji kasku ochronnego. Ponadto wskazać należy, że odniesione obrażenia głowy nie były wyłączną przyczyną śmierci poszkodowanego, gdyż doznał on także urazu wielomiejscowego.

Z tych względów zarzut przyczynienia okazał się całkowicie niezasadny. Zbędnym było zatem dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej i neurochirurgii.

Po ustaleniu zasady odpowiedzialności pozwanych należy przejść do oceny roszczeń powódki.

Żądanie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku ze śmiercią męża Sąd uznał za usprawiedliwione co do zasady, ale jako znacząco zawyżone kwotowo.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zakresem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia psychicznego powodów i obejmuje ono cierpienia już doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107, w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92).

Mając na względzie powołane wyżej okoliczności Sąd stanął na stanowisku, że zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł skompensuje krzywdę, jaką powódka doznała na skutek śmierci męża i będzie adekwatne do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2016r., powódka straciła męża, z którym pozostawała w związku małżeńskim od 42 lat. Z ustaleń faktycznych wynika, że powódka z mężem stanowili dobre, zgodne i żyte małżeństwo. Wypadek, a następnie śmierć męża była dla powódki zdarzeniem szokującym, którego się nie spodziewała i które stanowiło dla niej duży wstrząs, wiązało się ze znacznym cierpieniem, co w sposób jednoznaczny wynika z opinii biegłego neuropsychologa. Jednakże należy uwzględnić, iż cierpienia te były nasilone w okresie bezpośrednio po wypadku i po śmierci i w miarę upływu czasu zmniejszały się.

Pomimo tego, że uczucie braku osoby najbliższej nadal się u powódki utrzymuje, to jej cierpienia ulegną zmniejszeniu wraz z upływającym czasem. Niewątpliwie powódka wraz ze śmiercią męża poczuła pustkę i ból, jej codzienne życie uległo dużej zmianie. Niemniej jednak należy dostrzec, że powódka nie pozostała sama. Ma dwie córki i czworo wnucząt, które również mieszkają w Ł. i może liczyć na ich wsparcie.

Dlatego też mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że odpowiednią sumą z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę będzie kwota 60.000 zł. Wobec tego, że z tytułu krzywdy spowodowanej śmiercią męża pozwany K. P. przekazał na rzecz powódki orzeczone wyrokiem karnym zadośćuczynienie w kwocie 2.500 zł należało pomniejszyć przyznane zadośćuczynienie i zasądzić na jej rzecz kwotę 57.500 zł (pkt 1a) wyroku) i oddalić powództwo w pozostałym zakresie (pkt3 wyroku).

O odsetkach ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Powódka zgłosiła swoje roszczenia pozwanemu pismem z dnia 16 lutego 2018 roku i pozwany miał 30 dni na spełnienie świadczenia. Z uwagi na to, że brak jest dowodu nadania tego pisma, a w aktach znajduje się jedynie potwierdzenie jego otrzymania w piśmie z dnia 9 kwietnia 2018 r. (k.26) Sąd przyjął tę datę jako datę zgłoszenia szkody, co powoduje, że po doliczeniu 30 dniowego terminu na spełnienie świadczenia i jego upływu w dniu 9 maja 2018r., odsetki ustawowe są należne od dnia 10 maja 2018r. Tym samym żądanie powódki zasądzenia odsetek od wcześniejszej daty tj. od dnia 4 kwietnia 2018r. podlegało oddaleniu. (pkt3 wyroku).

Kolejne **żądanie zwrotu kosztów pogrzebu** jest zasadne, ale nie w dochodzonej kwocie. Pierwotnie dochodzoną z tego tytułu kwotę 17.655 zł powódka ograniczyła ostatecznie do kwoty 14.675 zł.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Odnosząc się do zwrotu kosztów pogrzebu, stwierdzić należy, że chodzi tutaj o koszty już poniesione, a nadto może nastąpić zwrot wydatków uzasadnionych, a nie zbytkowych. Rozpoznając roszczenie o zwrot kosztów pogrzebu, należy uwzględnić również zwyczaj środowiska w jakim zmarły przebywał. Z judykatury wynika, że do kosztów pogrzebu zaliczyć można koszt przewozu zwłok, „koszt umiarkowanego zakupu niezbędnej odzieży żałobnej, której noszenie jest zwyczajowo przyjęte w wielu środowiskach w naszym społeczeństwie”, koszt zakupu miejsca na cmentarzu, koszt odpowiedniego nagrobka, jeśli został już wzniesiony, czy też koszt samej uroczystości pogrzebowej. Wskazać też trzeba, że do wydatków należy zaliczyć również wydatki na poczęstunek osób biorących udział w pogrzebie, a koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych stosownie granicach podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami (zob. wyrok SN z 6.01.1982 r., II CR 556/81, Legalis).

Powódka udowodniła poniesienie kosztów pogrzebu w wysokości 16.157 zł. Na powyższą kwotę składają się: usługa pogrzebowa (k.20)- 3.200 zł, koszty pogrzebu na cmentarzu (k.21) - 2.480 zł, obramowanie grobu (k.22) – 350 zł, usługa gastronomiczna (stypa k.23,24) - 4.125 zł, opłata na cmentarzu przy budowie pomnika (k.95)- 520 zł, nagrobek (k.96) - 4.000 zł, kostka i ławka przy grobie (k.97) - 1.500 zł. Pozwany ubezpieczyciel kwestionował również wydatek z tytułu usługi gastronomicznej (stypy), ale mając na uwadze powołany wyżej pogląd Sądu Najwyższego, który Sąd w pełni podziela, stanowisko pozwanego nie jest zasadne. Skoro powszechnie w społeczeństwie przyjmowana jest organizacja poczęstunku dla rodziny uczestniczącej w pogrzebie, a wielu członków rodziny zmarłego przyjechało spoza Ł., to należy uznać, że był to uzasadniony wydatek związany z kosztami pogrzebu. Wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów nie jest nadmierna (4.125 zł:70 osób = 58,92 zł na osobę).

Jako nieudowodnione Sąd potraktował wydatki na odzież żałobną w kwocie 1.500 zł. Sąd dał wiarę, że powódka zakupiła taką odzież, ale nie ma dowodu na to, że wydała kwotę 1.500 zł. Zeznania powódki są w tym zakresie dowodem niewystarczającym bo nieweryfikowalnym.

A zatem roszczenie powódki o zwrot kosztów pogrzebu jest uzasadnione w kwocie 16.175 zł, a uwzględniając, iż powódka otrzymała świadczenie pogrzebowe z ubezpieczenia społecznego w kwocie 4.000 zł, Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 12.175 zł (pkt 1b wyroku), oddając dalej idące roszczenie jako nieudowodnione. (pkt3 wyroku)

O odsetkach od zasądzonej kwoty tytułem zwrotu kosztów pogrzebu Sąd orzekł jak w przypadku zadośćuczynienia, gdyż roszczenie było zgłoszone również w piśmie z dnia 16 lutego 2018 r., którego fakt otrzymania pozwany ubezpieczyciel potwierdził w piśmie z dnia 9 kwietnia 2018 r. Wobec powyższego termin spełnienia świadczenia upływał w dniu 9 maja 2018 r., a więc jako datę początkową naliczania ustawowych odsetek należało przyjąć 10 maja 2018 r., a żądanie zasądzenia ich od 4 kwietnia 2018r. oddalić jako nieuzasadnione. (pkt3 wyroku)

Powódka M. J. wniosła nadto o zasądzenie od (...)U. S.A. w W. kwoty 50.000 zł **tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej**.

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli w skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Powołany przepis przewiduje możliwość swoistej rekompensaty związanej ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, a przesłankami zasądzenia odszkodowania na jego podstawie jest przynależność do najbliższej rodziny zmarłego oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej wskutek śmierci. (por. wyrok SA w Poznaniu z 29.3.1994 r., I ACr 758/93, W.. 1994, Nr 8, s. 52).

M. J. jako żona K. J. (1) niewątpliwie należy do kręgu najbliższej rodziny zmarłego, a zatem posiada legitymację do dochodzenia odszkodowania na podstawie omawianego art. 446 § 3 k.c. o ile wykaże, iż wskutek śmierci męża nastąpiło **znaczne** pogorszenie jej sytuacji życiowej. Przez sytuację życiową należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne (zob. wyrok SN z 28.07.1976 r., IV CR 271/76, Legalis). Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia (np. w przypadku utraty małżonka). Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji. Ocena znacznego pogorszenia – zgodnie z utrwalonymi w doktrynie i judykaturze poglądami – zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej spowodowanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie powódka nie wykazała, że wskutek śmierci męża doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż przed śmiercią męża powódki, ich budżet składał się z emerytur i dodatkowych dochodów męża powódki. Jej zmarły mąż otrzymywał emeryturę w kwocie 1.593 zł, a powódka 1.663 zł. Mąż powódki otrzymywał wynagrodzenia z prac zleconych oraz dodatkowo z prac wykonywanych na „czarno”. Sąd uznał na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że dodatkowe dochody męża powódki wynosiły około 800-900zł netto miesięcznie. Zauważyć należy, że materiał dowodowy nie wskazuje, że w dacie śmierci K. J. również uzyskiwał takie dodatkowe dochody. Załączone umowy zlecenia i rachunki dotyczyły okresu od stycznia 2015r. do kwietnia 2016r., a umowa o dzieło została zakończona w dniu 31 maja 2016r. Nie została więc udowodniona okoliczność, iż w dacie śmierci K. J. nadal uzyskiwał dodatkowe dochody. Nie jest również pewne, że uzyskiwałby je ponownie, gdyby nie doszło do wypadku. Powódka utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.719 zł i jest w stanie zaspokoić samodzielnie swoje potrzeby. Jej sytuacja materialna jest stabilna. Stan psychiczny powódki na nie wpływa na jej dochody, gdyż jest ona emerytką. Niewątpliwie powódka ma obecnie mniejsze możliwości korzystania z usług, odpoczynku i udogodnień, z których korzystała przed śmiercią męża, ale nie została ich całkowicie pozbawiona. Powódka ma córki, wnuczęta i może liczyć na ich wsparcie i pomoc. Reasumując Sąd uznał, że sytuacja życiowa powódki po śmierci męża pogorszyła się, ale nie jest to pogorszenie znaczne w rozumieniu art. 446 par. 3 KC.

Mając powołane okoliczności na względzie Sąd oddalił żądanie powódki o odszkodowanie jako niezasadne. (pkt3 wyroku)

Powódka wnosila również o zasądzenie renty w kwocie po 800 zł miesięcznie.

Jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, przepis art. 446 § 2 zd. 1 k.c. przyznaje osobom, względem którym ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, możliwość żądania od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Ustawowe przesłanki roszczenia o rentę są więc następujące:

- istnienie obowiązku alimentacyjnego zmarłego wobec osoby zgłaszającej roszczenie,
- obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego,
- wysokość potrzeb poszkodowanego,
- zakres możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego.

Zasądzona na tej podstawie prawnej renta nie może być wyższa od kwoty, jaką zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego. Przy ustalaniu jej wysokości należy stosować kryteria przyjęte w art. 135 k.r.o. i w art. 446 § 2 k.c. (teza 10 o art. 446 Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Zobowiązania Tom I, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996 s. 375).

Dla rozstrzygnięcia roszczenia o zasądzenie renty odszkodowawczej opartej na art. 446 § 2 zd. 1 k.c. należy więc ustalić, w jakim zakresie środki dostarczane przez zmarłego lub jego osobiste starania wyrażone w pieniądzu przyczyniały się do tworzenia tej części dochodów grupy rodzinnej, która była używana na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb członków w zakresie ich utrzymania i wychowania.

W wypadku śmierci jednego z małżonków, powodującej zmniejszenie się dochodu przeznaczonego na pokrycie potrzeb pozostałych członków rodziny, każdy z nich uzyskuje indywidualne roszczenie o zasądzenie renty, która zgodnie z jej kompensacyjnym charakterem przywróci naruszoną równowagę i wyrówna uszczerbek w możliwościach zaspokajania na równej stopie usprawiedliwionych potrzeb o charakterze alimentacyjnym.

Przewidziana w art. 446 § 2 k.c. renta powinna być obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Kwestia potrzeb uprawnionego, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie powinna być wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego, lecz z powszechnie znanym faktem, że potrzeby uprawnionego z zasady przewyższają możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Z tego powodu dochodzi do miarkowania renty przez ograniczenie podlegających rekompensacie w formie renty potrzeb uprawnionego, zatem to możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego determinują zakres potrzeb uprawnionego. Przepis art. 446 § 2 k.c. nie ogranicza natomiast potrzeb uprawnionego jedynie do usprawiedliwionych, należy więc przyjąć, że daje on możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne; wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za taką wykładnią przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. W literaturze i w orzecznictwie przyjmuje się, że celem tej renty jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95, LexisNexis nr 319869, Prok. i Pr. 1996, nr 5, poz. 33 i z 17 lutego 1998 r., II CKN 595/97, LexisNexis nr 2050858, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie powódce, jako żonie po zmarłym mężu, przysługuje roszczenie o rentę. Powódka wniosła o zasądzenie tej renty w kwocie po 800 zł, ale nie uzasadniła w jaki sposób dokonała wyliczenia wysokości dochodzonej renty. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że małżonkowie wspólne dochody „podstawowe” wydatkowali na wspólnie obciążające ich koszty utrzymania oraz na własne potrzeby. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego należało więc przyjąć, że dodatkowe dochody męża powódki wynosiły około 1.000 zł miesięcznie i połowę z nich przeznaczal on na własne potrzeby, a połowę na potrzeby powódki. W związku z tym należna powódce renta wynosi po 500 zł miesięcznie. Sąd dokonał zliczenia renty za okres od daty początkowej żądania do końca miesiąca obejmującego datę wyrokowania tj. za okres od 3 września 2016r. do 30 kwietnia 2019 r. i zasądził na rzecz powódki kwotę 16.000 zł (pkt 1c wyroku) z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania do dnia zapłaty. Od maja 2019 r. Sąd zasądził na rzecz powódki rentę na przyszłość w kwocie po 500 zł, płatną do 10- go dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z kwot (pkt 1d wyroku). Roszczenie o rentę w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu jako wygórowane. (pkt3 wyroku)

Zadośćuczynienie, zwrot kosztów pogrzebu oraz rentę Sąd zasądził od obu pozwanych na rzecz powódki z zastrzeżeniem wynikającym z ich odpowiedzialności in solidum, że każdy z pozwanych jest odpowiedzialny za zapłatę zasądzonych kwot w całości, zaś zapłata dokonana przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty do wysokości zapłaconej kwoty.

Wobec ograniczenia cofnięcia roszczenia z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 2.980 zł na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w zakresie tej kwoty. (pkt 2 wyroku)

W toku niniejszego postępowania powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych i nie poniosła kosztów procesu. Mając na uwadze wynik procesu i zasadę wynikającą z art. 100 k.p.c., powódka wygrała proces w 27% (dochodzone roszczenia wynosiły 277.255 zł, a zasądzono na jej rzecz 75.675 zł), zaś pozwany wygrał w 73%, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanych – K. P. (1) i (...).U. S.A. w W. kwoty po 7.884 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.(pkt 4 wyroku). Pozwani byli reprezentowani przez pełnomocników i ponieśli koszty zastępstwa prawnego po 10.800 (obliczone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r. (Dz.U.2015.1800 ze zm.) i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. 2015.1804 ze zm.). 73% z 10.800 zł=7.884zł.

Powódka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, a wobec tego, że wynagrodzenie za udzieloną pomoc prawną powódce nie zostało uiszczzone w całości ani w części, to stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów (art.100 k.p.c.) należało zasądzić solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2.391,12 zł (27% x 8.856 zł wynagrodzenie obliczone na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 roku (Dz. U. z 2016.1714), przyjmując, że kwota ta obejmuje też należny podatek VAT) – pkt 5 wyroku. Koszty pomocy prawnej udzielone powódce z urzędu w zakresie przegranej części sporu (73%) w kwocie 6.464,88 zł Sąd nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat B. P..